P.11,1

Historya filozofii
Zima 1912/3
Filozofia indyjska. Grecka do atomistów

Tekst w jęz. polskim, kart 230, luźnych, formatu 21 x 17 cm,
pismo maszynowe jednostronne, nieliczne dopiski odręczne.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Historja filozofji

Zima 1912/3

Filozofja indyjska

Greckie do ~~Platona~~ Arystotelesa

Lato 1912/3

Sokrates, Platon

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Właściwe wykłady poprzedzi~~sześć do siedem~~ vsm. wykładów, rozpoczętych dnia 14. października 1912 jako coroczny wstęp do filozofii oraz wywód z referatu na zjeździe krakowskim przeze mnie wygłoszonego: historyczne pojęcie filozofii.

14/x 912 - 24/x 912
I - VIII Wstęp ogólny
IX 28/x 912

Przystępując do wykładu historyi filozofii spotyka się dzisiaj każdy z pytaniem od czego ją zacząć. Dawniej bez waha ia mówiło się o dziejach filozofii od Talesa do doby obecnej lub t.p; dzisiaj pytanie, czy to byłoby wyczerpujące. Mianowicie coraz bardziej zajmują się badacze przeszłości myśli ludzkiej filozofią indyjską, a nawet mówi się o filozofii chińskiej. W niektórych podręcznikach historyif filozofii te filozofie wschodnie bywają mniej lub więcej obszernie uwzględniane. O indyjskiej posiadamy nawet szczegółową monografię Deussena, a wraz z chińską i jeszcze innemi gałęziami myśli wschodniej opracował ją u na prof. Straszewski w I. tomie swego zarysu Dziejów filozofii: Dzieje filozofii na wschodzie. 1894. Nie będziemy się tu wdawali w roztrząsania teoretycz e. Jeżeli przetrzegać będziemy naszego określenia filozofii, że według którego pogląd na świat i życie świat o ile nie jest religijny, t.j. oparty na objawieniu, wchodzi w zakres tego pojęcia, niepodobna nam będzie zaprzeczyć, że można z całą słusznością mówić o filozofii indyjskiej, a nawet poniekąd

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

o chińskiej. Albowiem mamy tu i tam wyraźne usiłowania zdobycia poglądu na świat i życie, poglądu nietylko mniej lub więcej od religijnych wierzeń niezależnego, lecz nawet niekedy si im przeciwstawiającego. Więc rzut oka na świat myśli wschodu, albowiem chociaż tu wiele jeszcze historycznie niewyjaśnionych rzeczy, przecież niejeno pojęcie stamtąd przeszło w świat myśli zachodniej, i niejedno ciekawe pojmowanie świata i życua tam spotkać można. Przekonamy się zarazem przy tej okazyi, jak wszędzie pogląd filozoficzny na świat i życie wyłania się stoąniowo z religijnych wierzeń, i to moment dla zrozumienia genezy filozofi i jej znaczenia w umysłowości ludzkiej rzecz ciekawa

Mojżesz!

Egipt. Baldwin Dictionnary II. 219

I. Egipt. Mądrość Egipcyan sławią różne pisma żydowskiego, a także filozofowie greccy. Tales, Pitagoras, Plato tam się sktałcili, a jeśli to nie jest prawdą historyczną to jest twierdzeniem chcarakterystycznem. Arystoteles Egipt uwała za kolebkę matematyki. A wśród dzieł Plutarcha wymieniają jedno O Izysie i Ozyrysie /: niedaw o w polskiem przekładzie w Myśli Niepodległej Andrzeja Niemojewskiego: co równie świadczy o ogromnem zainteresowaniu si Grekśw światem myśli egipskim. -. Najdawniejsze już teksty hieroglificzne okazują

[cf Burnet, Early Greek Philosophy 908 pp 21-24

http://rcin.org.pl/ifis/

nam wyraźne ślady monoteizmu- o czem zaraz bliżej pomówimy. Ale obok tego cześi oddawana zwierzętom, ogromna ilość bóstw spełniających pewne określone funkcye, t.j. patronów pewnych zdarzeń i czynności ludzkich/:jak n.p. urodzenia, nadania imienia, żywienia dziecka, dojrzewania zboża :/ oraz znajomość i stosowanie magii w różnych jej formach, wróżb, zaklęć itd świadczą o charakterze animistycznym wierzeń egipskich. /: Animizm:Iwiara w ożywienie całej przyrody, charakteryzuje się ja i jej poszczególne objawy jako coś żywego II. Wiara w istnienie jakiejś istoty żywej w wszystkich rzecz ch i przedmiotach otoczenia: :/ Obok tych bóstw przyjmowali szereg innych, niejako wyższego rzędu: Niebo i Ziemia były bogami, słońce i gwiazdy, a także rzeka Nil. W miarę jak różne szczepy Egipt zamieszkujące się zbliżały i zlewały, mieszały się też ich wierzenia, i stąd ilość bóstw rosła w sposób olbrzymi. Nie brakło przytem też pewnych niezgodności i sprzeczności. Ale obok tych politeistycznych wierzeń istniała też już wcześniej, jak wspomniałam pewna dążność monoteistyczna.

Baldwin I. s.v. animism

Wyraz, oznaczający Boga spotykamy nietyl, w liczbie mnogiej, lecz take pojedyńczej- mnog:neteru, pojd. neter /: nuteru, nuter:/

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Trudno zrekonstruować pierwotne znaczenie Jmn: To co nie ginie. Inni: Siła, moc. Spotyka się w takich n.p. zwrotach: "Istniejesz przy boku Boga"- Ważył swe słowa, i widział Boga przysłuchującego się słowom" - Nieznane są rzeczy, które czynić będzie Bóg" - Tem, co Bóg kocha, jest posłyszeństwo, a niesposłuszeństwo on nienawidzi". Ale zdarza się też, że raz to, raz inne Bóstwo zwane jest Bogiem jednym i jedynym. To tem się tłumaczy, że w różnych miejscowościach różne Bóstwa zajęły z czasem pierwsze miejsce, jako Bóstwa niejako lokalne: Ptah w Memphis, Ra w Heliopolis itp. Niekiedy Bóstwa pewne zlewały się w jedno: Ra. Bóg słońca, czczony w Heliopolis, i Tum również tak czczony, i w ten sposób Tum-Ra stał się "Bogiem jedynym", który sam siebie stworzył i i sam nadał sobie nazwę i który mawiał o sobie /: według Księgi umarłych:/ :"Jestem wczoraj i znam jutro." Tak więc w ten lub inny sposób tendencye pewne monoteistyczne się objawiały, zawsze jednak na tle wierzeń mitologicznych. Była nawet próba nadania religii państwowej charakteru monoteistycznego: Król Khu-en-Aten /: Amenophis IV :/ w XV. wieku przed Chr. chciał zaprowadzić obowiązkowy kult i zarazem wyłączny kult tarczy słonecznej pod nazwą Aten-Ra, jako reprezentanta Bóstwa w ogóle, i kazał

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

z napisów usuwać nazwy innych Bogów. Ale przeroty polityczne wysunęły niebawem na pierwszy plan inne Bóstwo, mianowicie Amun-Ra, który przez czas jakiś odgrywał rolę naczelnego reprezentanta Bóstwa, i bywał identyfikowany, jak o tem świadczy pewien hymn, z niebiem i ziemią, wodą, ogniem, powietrzem. Jest on dawcą i pomnożycielem wszechrzeczy. W nim może najwyraźniej uwydatnia się dążność do monoteizmu, wchłaniającego w siebie różne bóstwa a zarazem przyjmującego różne postacie stosownie do różności lokalnych i miejscowych.

Co się tyczy poglądów już nie na bogów, lecz na świat, poglądów kosmogonicznych, t.j. bliżej poglądów na powstanie świata, polegały one na wierze, wprowadzonej do Grecyi przez Talesa, że początek wszechrzeczy tkwi w wodzie: Nu, Num. W łonie z podań niego i ziemia spoczywają na wodzie jak para kochanków, którzy się następnie rozstali, - niebo wzniosło się ponadziemię. Inna grupa podań i mitów obraca się około rozpowszechnionego tak bardzo wyobrażenia jajaświata. Różni Bogowie, jak Ptah, t.j. kształtujący lub Khnum formujący występują w różnych mitach jako obdarzeni siłą twórczą. Inne znowu mity dają wyraz pojęciu walki sił światła i ciemności, pojmowanych zrazu fizycznie, a następnie przenośnie, moralnie. - Sam zaś bieg

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

skupiał się w przedstawieniach Egipcyan około dwu postaci mitologicznych: Toth i Maat .Toth był zrazu bostwem księżycowem, stał się stąd Bogiem czasu .Jest synem Boga Ra, Boga słońca, ale występuje też jako Bóg niezrodzony, Bóg jeden, sam jedyny jeden Bóg, który tworzy świat swem słowem, a raczej samem swem głosem. Jest wynalazcą nauki zajmującej się czasem i przestrzenią. tj. astronomii i geometryi, jest też Bogiem pisma i stróżem praw. Maat /: ~~wyraz pochodzi od maa t.j.~~ łączy się w pojęciach Egipcyan z pojęciami prawdy, sprawiedliwości, ładu. Jest córką Boga Ra, siostrą i towaryszką Totha, panią nieba i królową ziemi, tak iż wszechświat cały poddany jest jej panowaniu. Nazwaną też bywa królową wszystkich bogów i bogiń, tak że ład nie jest tylko pierwzem prawem nieba, lecz prawdziwym panem wszechświata/:To ważny moment myślowy :/. Z tem pojęciem łączy się drugie, mianowicie ciągłej odnowy, nieustannej stałości wśród ustawicznych zmian , w którem oto pojęciu niektórzy upatrują jądro właściwe filozoficznej religijnej myśli egipskiej. To też napis nad wrotami świątynią Wielkiej Bogini w Sais brzmiała: Jestem ta, która była, która jest i która będzie; tej Bogini kładziono w usta słowa, twierdzące, że żaden z ludzi śmiertelnych nie podniósł jeszcze jej zasłony.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Co się tyczy poglądów psycho-antropologicznych, znajdujemy je głównie w t. zw. księdze umarłych, świadczącej o tem, że Egipcyanie ogromnie się troszczyli o zapewnienie duszy człowiekowi po śmierci losu szczęśliwego. Wogóle całkiem stanowcza wiara w nieśmiertelność duszy. Otóż istniała szczegółowa teorya składników człowieka, mianowicie przyjmowano ich dziewięć: 1. Ciało fizyczne, khat, 2. Ciało duchowe, sahu, które może wznieść się do nieba i zamieszkać z Bogami. 3. Serce, ab, siedlisko życia oraz myśli dobrych i złych. 4. sobowtór, ka, który odbierał dary pogrzebowe i przebywał w posągu zmarłego na jego grobie , podobnie jak sobowtór bóstwa przebywał w posągu tego bóstwa. 5. Dusza, ba, przedstawiana w postaci sokoła z ludzką głową, dusza mogła powracać do ciała, i spożywać pożywienie, stawiane umarłemu na grobie, ale przebywała też w niebie i żyła wspólnie z Bogami. 6. Cień, khaibit, który mógł się swobodnie przenosić z miejsca na miejsca. 7.Duch, khu, niektórzy tłumaczą rozum, dosłownie jasny, prześwietlający, , podobnie jak cień i jak sobowtór posiadają go tak ludzie jak bogowie. 8. Kształt, albo też siła, sekhem, 9. Nazwisko, ren.- To barzo charakterystyczne- Egipcyani wierzyli, że nazwisko należy do istoty człowieka, i dlatego

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Straszewski, 346/7

że w niem tkwi świadomość osobista, poczucie swego ja, i dalętego księga umarłych zawierała też rady i sposoby umożliwiające umarłemu odnalezienie jego nazwiska. Obo tych nieco dziwacznych raeczy mamy w księdze umarłych, w rozdziałach niewątpliwie później dodanych, tażke treśi wybitnie tyczną- opis sądu pośmiertnego, sędzią Ozyris, dusza bywa ważona, aby wartość jej ocenić, - ~~ea~~ ona ~~xxxpo~~ broni się od zarzutów jej grożących §§d.i odsłania swe wnętrz przed 42 asesorami sądu. Według rozdziału ~~§25~~ 125. Księgi umarłych dusza zwraca się do sędziów słowami: O znam was królowie prawdy i sprawiedliwości! Przyniosłem Wam prawdę, niszczyłem dla was kłamstwo, nie działałem podstępnie przeciw ludziom! Nie uciskałem wdów! Nie kłamałem przed sądem! Nie wiem nic o kłamstwie! Nie czyniłem nic zakazanego! Żadnemu dozorcy robotników nie kazałem więcej robić niż należało! Nie byłem ~~x~~ ~~x~~ lekkomyślnym! Nie byłem leniwy! ~~xx~~ Nie byłem słaby! Nie czyniłem nic, czem się brzydzę Bogowie! Nie odmawiałem nikomu sługi ! Nieddałem nikomu umrzec z głodu! Nikomu łez nie wyciśnąłem! Nikogo nie zabiłem! Nie wydałem nigdy rozkazu do podstępnego morderstwa! Żadnej świątyni nie ująłem chleba! Nie sprzeniewierzyłem placków ofiarnych! Nie oszukiwałem! Nie fałszowałem miary zboża! Nie przywłaszczałem sobie cudzych pól itd /: Straszewski, 347/8:/.

X. 29/X 912

To rzuca pewne światło na etyczne pojęcia Egipcyan w owym czasie.

XXXXXXXX

XXXXXXXXXX

W tych wszystkich wierzeniach i poglądach mamy następujące ważne dla wykłuwania się myśli filozoficznej czynniki: Dążenia monistyczne. Dualizm : Swiatło-Ciemność, W związku z Dobrem-złem. Szukanie czegoś stałego w gem co się zmienia ustawicznie. - Takie pojęcie Cancer sui.

prawidłowe

http://rcin.org.pl/ifis/

Baldwin Dictionary II. 222

II. Babylonia i Assyrya. Wpływ na świat starożytny a także grecki o wiele jeszcze większy niż wpływ Egiptu. Wpływ na kulturę i religię narodu żydowskiego tak wielki, że niektórzy w ostatnich czasach uważają Mezopotamię za właściwą kolebkę religii Izraelu. To barzo sporne rzeczy. Ale niewątpliwie kosmogoniczne pełne poglądy, całej astronomiczne nauki /: znaki zodyaku:/ a może także i inne koncepcye dostały się do Grecyi i stamtąd nawet do nas Faktem, że rozwój początkowy filozofii greckiej dokonywa się w miastach, które z mezopotamię były w ciągłym kontakcie. Ale w Mezopotamii znajdujemy kulturę znacznie starszą od greckiej. Już przed rokiem 3000 szereg miast, któremi władają królowie-kapłani. Wierzenia religijne mają charakter politeizmu naturalistycznego. Cześć oddawana słońcu, księżycowi, gwiazdom, całej niebu, ziemi, wielkim wodom, na których spoczywa ziemia i które ją otaczają. A to łączy się z magią i wróżbiarstwem, z wiarą w nieprzebraną ilość demonów i duchów. Wprawdzie niema tu czci oddawanej zwierzętom, zato pod innymi względem religijne wierzenia pozostają tu na niższym nagół stopniu aniżeli w Egipcie, zwłaszcza gdy chodzi poglądy na człowieka i jego praeznaczenie: Wierzą w sobowtóra człowieka, który

http://rcin.org.pl/ifis/

jest pojmowany jako duszą niewcielona, jako duch, a ich świat podziemny, pośmiertny pozbawiony jest znaczenia etycznego. Może były i tu tendencye monistyczne i dążenia do przezwyciężenia pierwotny polydemonizm i spoczywający na nim politeizm. Istnieje nazwa Boga w liczbie pojedynczej, il-u, pokrewny hebrajskiemu el . Od il- u istnieje w Mezopotamii też forma żeńska, oraz forma abstrakcyjna, ilu-tu, co znaczy bóstwo: podobnie z nazwy Anu, boga sklepienia nieba, utworzono oderwany wyraz Anu-tu.

Obok Boga Anu, boga sklepienia niebieskiego, znajdujemy już bardzo wcześnie Boga Bel, pana ziemi, i boga Ea, władcę głębin morskich, otaczających ziemię i pod nią się rozciągających. Obok tej tryady czyli trójcy inne: Bóg księżyca Sin , Bóg słońca Szamasz , oraz Isztar czyli Ramman , Bóg Gromów i deszczów: każdy Bóg męski miał swoję towaryszkę żeńską:/. - Później, gdy miasto Babylon zdobył sobie pierwsze miejsce, także czczony tam Bóg Marduk wysunął się na pierwszy plan. Jest to Bóg słońca, jest synem Boga Ea, z którego się dzień po dniu wyłania, odsłaniając tajemnice głębin. Budzi co roku ziemię do nowego życia, jest bogiem łaskawym, dobrym. który leczy chorych i spomaga słabych. Jest on najstarszym z bogów, ich

vide Straszewski pg. 365.

http://rcin.org.pl/ifis/

panem i władcą, kierownikiem świata. W jednym z mitów jest nazwany twórcą świata i bogiem bogów. Gdy następnie Assyrya zdobyła przewagę nad Babylonią, Bóg asyryjski Aszur wysunął się na pierwszy plan ale nie potrafił znaczenia Marduka zniszczyć, tak iż królowie Asyryjscy pielgrzymowali do świątyń Marduka z Ninive. Ale nad Tygrem, w państwei asyrysjkim, jako pan świata i twórca ziemi był uważany Aszur. Jest królem a nawet ojcem wszyskich bogów. Co więcej, jest twórcą siebie samego. Po upadku Asyryi i ponownem rozkwicie Babylonii powraca znowu do niepodzielnego panowania w wierzeniach Marduk, na którego przechodzą też funkye dawniej przypisywane bogom Bel, Sin, Ramman. Odgrywaniemal taka rolę, jak Ammun-Ra w Egipcie.

Kosmogonia następująca: Zanim niebo i ziemia istniały, zanim bogowie były, istniały jedynie falujące i pieniące się wody głębin. Ta głębia uosobiona w postaci, zwanej Tiamat - w księdze rodzaju Mojżesza mamy podobne pojęcie Thom, - pra-rodzicielce nieba i ziemi. Z tej głębi, z tego chaosu wyłaniają się pierwsi bogowie, Lakhmu i Lakhamu, męski i żeński. a oni dają początek dwom innym, męskiemu Aszar i żeńskiemu Kiszar, niebu i ziemi. Dalej rodzą się Bo-

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

gowie Anu, Bel, Ea, dalej Marduk. Ale Tiamat zazdrości Bogom ich potgi i gotuje się do walki z nimi, wydając z siebie cały szereg potworów. Starsi Bogowie są bezsilni w powstającej walce, ulegają Anu i Ea, ale Marduk zwycięża Tiamat i ciało tego potwora ~~i~~ roz- ~~dziela je~~ stałuje na cwie części wzdłuż, z których jedna służy następnie jako nakrycie nad ziemię, wstrzymujące wody spadające z niebios/: żmoe to chmury?:/; (z drugiej) tworzy ziemię jako wklęsłą tarczę poniżej sklepienia niebieskiego , rozciągniętą nad głębią. Wtedy tż wyznaczone zostaje państwo Bogów Anu, Bel, Ea, oraz ustalonu bieg ciał niebieskich. Nieposiadamy części tej opowiadania, która zajmuje się tworzeniem człowieka, ale na końcu dzieci ziemi otrzymują napomnienie, by nie zapominali nigdu Marduka, który "stworzył ród ludzki z miłości ku niemu i jest pełn łaski oraz posiada moc ż życiodajną". To całe opowiadanie kosmogoniczdn właśnie przypomina w wielu szczegółach opowiadanie starego zakonu. Albowiem Tiamat gotując się do walki z Bogami, kusi ludzi, namiawa ich do nieposłuszeństwa; popfzednio już czytamy o tem, że jak to niebo od ziemi zostało oddzielone, albo jak pojawiają się światła na niebie aby świeciły, a to dzieło stworzenia dokonywa się także dzień za dniem.

Strasewski pg. 368

http://rcin.org.pl/ifis/

Ten obraz wierzeń i poglądów ludów, zamieszkujących Mezopotmię był by niezupełny bez dwuch uwag: Ogromna doniosłość astrologii. Zdawali sobie sprawę z prawidłowości biegu ciał niebieskich, sądzili, że beg ten pozostaje w związku ścisłym z wszystkiem, co się na ziemi wydarza. Dokładne stosunkowo obserwacye astronomiczne, znajomość cyklów zaćmień i podobnych rzeczy kazałł im w ogóle odczuwać wielką cześć dla ładu i porządku panującego w świecie. - ~~Druga rzecz, to ich poglądy etyczne.~~ Samą zaś wiedzę swoją astronomiczną i inną również wywodzili od Bogów, mianowicie od Boga Nabu, syna Marduka, który zrazu występuje jako herold Bogów, i jako uosobienie mądrości. Później,. staje się on Bogiem objawienia, Bogiem dającym nacthnienia i tym sposobmem wszelkie nauki. Jeszcze później staje się tym, który utrzymuje świat, tym, który nad całym światem ma baczeń oko. - Druga rzecz, to poglądy etyczne,. Nie wiążą się one tu, o ile sięga nasza znajomość rzeczy, z wiarą w życie pośmietne, gły, jak wspomnieliśmy, pobyt dusz zmarłych jest pozbawiony takich czynników, ale mamy źródło inne odo oceny tych poglądów, w perwszym, najsyarszym kodeksie praw króla Hammuabiego, który śanował
albo 2100
około 2250 a Chr.w Babilonie.

Tu wkładka pg 13a – f

W spółczesny 6 stron [illegible]

http://rcin.org.pl/ifis/

XI. 30/X 912

Kodeks składa się z 3 części. /: Estreicher, Czasopismo prawnicze i ekonomiczne, 1905. pg. 223 i nast :/ Wstęp, potem blizko 300 artykułów przepisów prawnych, zakończenie. Wstęp opowiada o tem, jak to Hamurabi na rozkaz Boga Szamasza wielkiego sędziego nieba i ziemi, i z natchnienia Marduka ustanawia prawo celem obrony uciśnionych. Zakończenie zawiera klątwy na tych, coby byli prawu niesłusznii. – Same artykuły kodeksu dotyczą zarówno prawa cywilnego jak karnego. – Z postanowień prawa cywilnego ciekawy ustęp o małżeństwie, które polega na zawarciu umowy: "Gdy kto bierze sobie żonę a nie postanowi z nią kontraktu, to ta kobieta nie jest jego żoną". art. 128. Małżeństwo jest monogamiczne. Żona-nałożnica dozwolone są tylko w razie niepłodności głównej żony. Schorr Kwartalnik histor. 1905 565 Małżeństwo nie jest rozwiązalne, a rozwód może nastąpić w 4 przypadki, w których rozwód może nastąpić na żądanie męża: A. Bez winy żony. 1. Mąż daje rozwód żonie, z którą miał dzieci. Żona wtedy odbiera swój posag, dostaje utrzymanie na cały czas małoletniości dzieci, które wtedy sama wychowuje. Skoro dzieci dorosły, dostaje część majątku w wysokości udziału jednego syna i może dowolnie wyjść ponownie zamąż. 2. Mąż daje rozwód żonie bezdzietnej. Mąż da-

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

je wtedy żonie z powrót cały posag a także cenę kupna, t.j. kwotę jednej miny, którą wręcza narzeczony albo jego ojciec narzeczonej przy akcie zaręczyn. /: Co jednak jest raczej zwyczajem nie warunkiem ważności zaręczyn:/. 5. Rozwód z winy żony: 3. Mąż daje rozwód żonie z jej winy, udowodniwszy jej, że " zwróciwszy swój umysł na wałęsanie się, popełnia głupstwa , burzy swój dom i zaniedbuje męża". Żona wtedy nic nie dostaje. Wolno też mężowi w takich razach pojąć inną żonę, a dawniejszą zniżyć do roli niewolnicy. 4. 4. Mąż nie chce żyć z żoną z powodu tego, że jest chora. Wolno mu wtedy pojąć inną żonę, tamtej jednak nie może całkowicie odprawić, lecz musi wybudować jej dom i dożywotnie ją utrzymywać. Wolno jednak w takich razach żonie dobrowolnie opuścić dom męża, a wtedy zwraca się jej posag.

Żona tylko w jednym przypadku może żądać rozwodu: Jeżli udowodni mężowi , że "wałęsając się, ją zaniedbuje". Wtedy zabiera posag i wraca do domu ojcowskiego. Pozatem w dwuch jeszcze przypadkach może żon choć mąż jej żyje, wyjść za mąż za innego: Po pierwsze, jeśli męża pojmano na wojnie, a on ~~nie wraca~~ i nie pozostawił żonie środków utrzymania. Ale to drugie małżeństwo jest prowizoryczne- je

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

żeli ~~natomiast~~ bowiem aż pierwszy wraca, żona musi wrócić do niego, a tylko dzieci z drugiego małżeństwa zostają przy drugim mężu. Do drugiego może żona zbiega zaślubić bez ograniczeń drugiego męża. – W tych przepisach widzimy pod względem majątkowym ścisłe warowanie praw żony, do tego stopnia, że posag pozostaje własnością żony, mąż ma tylko prawo usus fructus, korzystania z dochodów tego posagu; po śmierci męża posag i nadal pozostaje jej własnością a dopiero po jej śmierci przechodzi na dzieci. W razie śmierci żony bez potomstwa posag żony powraca do jej rodziny, mąż zachowuje tylko cenę kupna. – I pozatem żona pod względem praw cywilnych jest dość samodzielna: Może na własną rękę prowadzić interesa, występować jako świadek, odpowiada wprawdzie wspólnie z mężem za jego długi, ale nie za jego długi kawalerskie. – Natomiast poza stroną materyalną żona jest o wiele gorzej od męża traktowana. Widzieliśmy to co do rozwodów; co do warołomstwa, prawo zna tylko wiarołomstwo żony, i surowo je karze śmiercią przez utopienie, wraz z wspólnikiem grzechu ~~lub wbicie na pal~~. Może jednak mąż przebaczyć żonie a wtedy jej kara nie spotyka, a i jej wspólnik możebyć przez króla ułaskawiony. W ogóle, aktem zaręczyn już staje się narzeczona jakby własnością narzeczonego a on jej panem. Mąż ma

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

wszelkie prawa małżeńskie, żona tylko obowiązki. -Jemu też tylko prawo kamurabiego zna przeszkodę małżeństw: Jeżeli mianowicie narzeczona zrywa zaręczyny wskutek tego, że przedstawiono jej narzeczonego w złem świetle, nie może ona zaślubić tego, który rzucał podejrzenie na narzeczonego. Pozatem zaś prawo wybory nie jest niczem ograniczone, nawet nie najbliższym stopniem pokrewieństwa. - W tych wszystkich postanowieniach małżeńskich, jak w innych uderza zupełny brak czynnika religijnego. Małżeństwo jest tu instytucyą czysto cywilna, niema wzmianki o ceremoniach religijnych, potrzebnych do ważnego zawarcia małżeństwa.

Co się tyczy kodeksu karnego, dwa są znamienne rysy /: Schorr 601:/ Brak wszelkiej ~~podstawy i~~ treści religijnej, sakralnej. Moralność świecka o tyle, że brak zarówno przestępstw natury religijnej, jak n.p. przekroczenia co do przepisów kultu religijnego, świąt, jakteż kar natury religijnej /: n.p. ofiar składanych w świątyni:/ jakie spotykamy w biblii. Występki tylko takie w kodeksie uwzględnione, które naruszają porządek społeczny, a także kary tylko świeckie. Drugi rys: Kodeks nie zna zemsty prywatnej, osobistej, jeszcze uznawanej w biblii. Tylko państwo przez sądy swe roztrzyga spory

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

i wydaje wyroki. Bardzo godnem uwagi okoliczność, że mamy tu pod względem oceny postępków stopień najdawniejszy, z początkiem jednak stopnia drugiego: mianowicie o karygodności czynu roztrzyga jego wynik, faktyczny stan rzeczy przez czyn stworzony. Intencya, zamiar tylko w niektórych nielicznych przypadkach roztrzyga, gdzie oskarżony może przysięgać, że brak mu było złego zamiaru. A następnie co do ogólnej charakterystyki prawa tego zauważyć trzeba, że stoi ono na gruncie t. zw. odwetu: każdy czyn karygodny, wymaga zadośćuczynienia, mu odpowiadającego. To bądź dosłownie pojęte, bądź też odwet formalny, symboliczny wprowadzony. Są dalej kary stopniowanego według rangi społecznej poszkodowanego
~~zarówno według stanu społecznego zbrodniarza~~ jak też osoby przez zbrodnię dotkniętej. Z tego zasadniczego stanowiska, tak scharakteryzowanego wychodząc, kodeks wymienia cały szereg przestępstw i należne za nie kary. Grupy: 1. Przeciw życiu i zdrowiu/: Morderstwo- wbicie na pal; wybicie oka - albo ścisły talion, albo kara pieniężna stosownie do rangi poszkodowanego:/. 2. Przeciw własności: Rabunek kara śmierci, kradzież różne kary według okoliczności - za kradzież podczas pożaru wolno złodzieja natychmiast żywcem zakopać:/. 3. Przeciw godności osobistej: Wymierzenie policzka- kary według rangi

http://rcin.org.pl/ifis/

obrażonego. Osz[illegible]erstwo- kara nawet śmierc[illegible]. 3. Przeciw moralności płciowej- kazirodztwo, gwałcenie, cudzołostwo- bądź kara śmierci, bądź pieniężna. 4 5. Przeciw obowiązkom dzieci n.p. za uderzenie ojca ucięcie ręki. 6. Przestępstwa zawodowe Niedbała operacya lekarza, według stanowiska poszkodowanego ucięcie ręki albo pieniężna kara. - Niedbałe budowanie domu, wskutek czego ten się zapada: śmierć budowniczego lub jego syna, niekiedy kara pieniężna. 7. Przestępstwa natury publicznej: Fałszywe zeznania w sądzie, dezercya w wojsku, zdrada stanu- zależnie do rozru kara śmierci, kara pieniężna. kara cielesna. - Ten pobieżny przegląd dowodzi bądź co bądź wyrobionego poczucia zbrodniczości rżnych czynów i pod tym względem mało si różni od dzisiejszych pogądów. Natomiast sposób oceny i wmwymiar kary świadczy o znacznie pierwotniejszym stanie kultury Wspomnieć też wypada, że kodeks zna sądy boże- mianowicie tam, gdzie dowód procesualny nie dał si przeprowadzić, oskarżonego rzucano w wodę, w przekonaniu, że winny będzie pochłonięty. Dowód ten stosuje sięprzy oskarżeniu o cudzołostwo i o czarodziejstwo.

Pamiętać trzeba, że to kodeks z przed 4000 przeszło lat!

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Baldwin Dictionnary II. 223.

III. Persya. Dotąd omawiane szkicowo wierzenia nie mają już obecnie wyznawców. Inaczej z relgią perską. Zaratustry, Zoroastry inaczej. Jej wyznawcy, pod nazwą Parsów, żyją po dziś dzień w Indyach przedgangesowych. Wierzenia te zamknięte w księgach świętych, Zend-Avesta. Rozmaicie tłumaczą. Avesta ma znaczyć księgi święte. Zend według jednych nazwa języka, w którym napisane są, według innych oznacza wyjaśnienie, komentarz. Jest to nie jakaś zaokrąglona całość, lecz zbiór to, co pozostało z literatury teologicznej znacznie bogatszej. Avesta zebranej może w III. w. przed Chr. składa się z trzech grup:

XII. 31/X 912

1. Yasna: ofiara, przepisy liturgiczne w 72 rozdziałach; służy kapłanom przy różnych ofiarach na cześć bogów. 2. Vispered , 24. rozdz.,znaczy "wszystkie głowy" , zawiera inwokacye skierowane do duchowych przewódców. 3. Vendidad , znaczy prawo dla wrógów duchów złych. 22. rozdz. księga przepisów. dotyczących oczyszczenia i pokuty

Najdawniejszą części tych pomników literatury religijnej tworzą pięć t. zw. Gatha; z jakiego pochodzę czasu, o to spór, między 1500 a nawet 500 a 1000 a. Chr. Niektóry nawet tylko od I. wieku a. Chr. je datują, widząc w nich wpływy gnostycyzmu i neoplatonizmu. Filona. Ale niewątpliwie są tam ślady bardzo dawnych wierzeń, których pokre

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

wieństwa z dawniejszymi indyjskimi dowodzi i podobieństwo pewnych terminów liturgicznych i całego szeregu pojęć oraz pojrewieństwo języka. Przedmiotem czci według Avesty są yazatas, t.j. czcigodni. Poza naukę Zoroastry wstecz zaś sięgają jako przedmioty czci słońce, księżyc, gwiazdy, ogień, woda i inne żywioły i siły, świadczące o tem, że najdawniejsze wierzenia religijne perskie były bardzo pokrewne wierzeniom innych Aryjczyków ludów wschodu, które wynikały wszystkie z jeszcze dawniejszego polydemonizmu, zaludniającego się w ogromnej liczbie złych i dobrych duchów. Wśród opiekunów ludzi żyjących są także duchy-opiekuńcze, będące duszami zmarłych, zwane Fravaszi. Pojęcie tych fravaszi, zrazu ograniczone do domu i rodziny, rozszerza się następnie na wieś całą, okolicę całą i kraj, i z czasem staje się wprost pojęciem bóstwa. Pewną rolę odgrywają tż zwierzęta, jak to zrozumiałe u narodu koczowniczego i pasterskiego: krowa, pies. Są także ślady wpływów semickich.

Wtedy właśnie, kiedy taką postać miały wierzenia ludów irańskich zjawia się Zaratustra. Hymny, zwane Gathas, przedstawiają okres konfliktów religijnych. Ludność podzielona na dwa obozy religijne. Czytamy: " Tuż obok wyznawcy Ahury mieszka czciciel duchów". Fier-

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

wszy trudni się hodowlą bydła, drugi w tem mu przeszkadza i napada go. W środku walki stoi Zaratustra. Jest zwany zaota- kapłan. Manthran- obdarzony świętem słowem. Duta - wysłaniec, apostoł. Występuje w północno-wschodnim Iranie. Miał się pierwotnie nazywać Spitama. Jest żonaty i ma dzieci. Później szereg legend, ale w dawniejszych textach nie przypisuje mu się cudów prócz rozmów z Ahurą. Jego faktyczne istnienie bywa podawane w wątpliwość. Ale niewątpliwie ruch religijny, odźwierciedlony w hymnach Gatha musiał mieć swych kierowników. Takim mógł być Zaratustra, takim duchem, którego niewątpliwie trzeba przyjąć, by wytłumaczyć powstanie nowych zupełnie postaci wierzń religijnych. Ok, co tedy przyjmują, że istniał uważają czas około 500 za najodpowiedniszy do datowania jego życia. Ale inni temu znowu zaprzeczają. Tak iż i tu spór.

W religii, której powstanie wiąże się z postacią Zaratustry, najważniejszą postacią jest Ahura Mazda, Pan wszechmądry. Stąd też Mazdeizm. Przypisują mu wiedzę, świętość, życzliwość, twórczą siłę, najwyższą władzę , . Jest on jasnym i wspaniałym, ale nie przypisuje mu się żadnego zmysłowego kształtu. Zaratustra przemawia do niego jako do Mainyu Spenista, Najdobrotliwszego ducha. Jest on twór-

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

świata materyalnego. Objawia się w świetle, a sklepienie niebieskie jest jego odzieżą, a gwiazdy są niekiedy nazwane jego ciałem. Ale już Herodot podaje, że Persowie czczą swych bogów bez świątyń i posągów, bo nie przyposują im postaci ludzkiej jak Grekowie to czynią. Ahurze towarzyszą siedmiu "świętych" nieśmiertelnych" Ameszа-Spentas. 1 Dobra myśl, 2 Najdoskonalsza prawość, 3 Królestwo dobrej woli, 4 święta pobożność, 5 Zdrowie czyli Doskonałość i 6 Nieśmiertelność. Jako siódmego liczy się niekiedy samego Ahurę, niekiedy jako siódmy występuje Anioł posłuszeństwa. Z tych towarzyszy Ahury, hipostazowanych abstrakcyjych własności, Dobra myśl i najdoskonalsza prawość tworą z Ahurą jakgdyby ściślej związaną grupę, tryadę. Pierwsza, Dobra myśl, niekiedy bywa identyfikowana z Ahurą, niekiedy występuje jako emanacya, wypływ Ahury lub jako jego własność. Najdoskonalsza prawość znowu wyraża panujący w świecie ład jako podstawę prawości. - Przeciwieństwem państwa Ahury jest państwo Kłamstwa. Rozmaite to pojęcie znaczenia w różnych częściach Avesty. W najstarszej części, w hymnach Gatha, chodzi o przeciwieństwo etyczne kłamstwa do szczerej, dobroci, więc zła i dobra. Sprowadza się to do walki dwóch duchów bliźniaczych z których jeden jego drugi, drugie reprezentuje. Ale z czasem dopatrzo o si tej walki

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

w całym świecie. Prowadzą ją w nim Ahura Mazda albo Mainyu Spenista i Angra Mainyu /: Ahriman:/ : duch święty, doskonały, i duch zły. Duch świata i szczerości orz duch kłamstwa i ciemności. Pierwszemu zawdzięcza świat wszelkie dobro, drugiegmu wszelćie zło i nieszczęście, choroby, cierpienie, głód, śmierć. Wszystko to dziełem Angra Mainyu i jego demonów, daeva. ~~Ale ta walka według niektórych skończy się zwycięstwem ducha dobrego.~~/ Ten dualzim nie zawsze zadowalał. Mamy próby przezwyciżenia go. Slady dwuch sposobów: Obie potęgi, dobra i zła miały pochodzić z wspólnego źródła: Zarvan Akarana tyle co nieograniczony czas. /: przypomina nam się Chronos:/Wedug innych Ahriman zawdzięcza sweo powstanie samemu Ormuzdowi: mianowicie gdy w Ahurze Maździe powstała obawa, by nie nie zjawiła się jakaś wroga mup potęg- ta myśl sama potęgę tę wydała. /: Przypominam, jak w piśmie św. starego zakonu szatan również ma swśj poczatk w Bogu, jako jeg twór, który się od niego odwaraca:/. Jakkolwiek bądź rzecz się ma potęgi te walczą ze sobą, a jest obowiązkiem człowieka wspomagać w walce potęgę dobrą ~~dobrą, życiem czynnem, poświęconem~~ . W dwojaki sposśb: Ma człowiek zachować jaknajwiększą czystość i dzielność, a następnie ma tępić wszystko co nosi ślady niezystości - przyczm

Straszewski pg.374

http://rcin.org.pl/ifis/

uczy Zaratustra wyraźnie, że obowiązkiem człowieka jest nietylko modlić się i wzywać pomocy dobrego ducha, lecz musi on sam działać i stwarzać warunki warunki zwycięstwa ducha dobrego przez ciągłą walkę, pracę i trudy. Powinien człowiek wyzyskiwać dobrodziejstwa i życiodajne strony przyrody - obowiązkiem jego więc: uprawa roli, nawadnianie pól i łąk, hodowanie zwierząt domowych . Czytamy "Świętym jestiteu, kto sobie dom buduje , w nim utrzymuje żonę, dzieci, bydlęta czyste i sam czystości przestrzega. Kto tępi zwierzęta szkodliwe, ten więcej czyni dobrego, niż gdyby setki składał ofiar". - Tak więc żyjąc, w myśl tej moralności, noszoceą wybitne piętno obyczajów i potrzeb ludu rolniczego, dopomoże człowieka do zwycięstwa ducha dobrego, bo walka nie będzie trwała wiecznie, lecz tem zwy-
Baldwin cięstwem się skończy. I po pierwsze o zwycięstwo dobrego czynnika w nauce o życie pośmiertnem jednostek. Sąd. Stosownie do tego, czy dobrze lub źle myślał, mówił i działa człowiek albo do nieba albo do piekła idzie. Trwanie kar piekielnych nie wieczne, ale odpowiednim stopniowaniem zachowana miara sprawiedliwa dla każdego. Po 12,000 latach nastąpi fraszokereti t.j. czynienie naprzód, postępienie naprzód, t.j. odnowa , dzięki której świat postąpi naprzód.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

To wie[illegible]coś w ro[illegible]aju końca świata tego. Gó[illegible] się rozpłyną, [illegible], granice stworzone przez wzniesienia znikną. Nastąpi zmartwychwstanie . Nastanie ludzkość wolna od grzechu i nieśmiertelna. Zły duch zostanie zniszczony, a piekło zostanie odzyskane napowrót dla świata, teraz już już zawsze dobrego.

W całej tej nauce Avesty najbardziej zasługuje na uwagę ten skrajny dualizm. Kosmiczno-etyczny [illegible]/ onZnowu te dwa światy, a odnajdujemy je w manicheiźmie i także w pogardzie na świat chrześiańskiem, do którgo, pominawszy innego pośrednictwa, przeszła po części przez św. Augustyna, mając jednak także i skądinąd - W Platonie etegrunt przygotowany.

Baldwin II. 238. Straszewski 235 nn.

IV. Chiny. Wierzenia religijne Chińczyków przechowane są w pięciu t. zw. klasycznych księgach czyli textach: King. : 1. Yi-king, księga premian. 2. Szu-king zawierająca szereg zapisków niby-historycznych sięgając do [illegible] wieku VII. a. Chr. 3. Szi-king zbiór przeszło 300 hymnów- uporządkować miał je Konfucyusz. 4. Czun-tseu , kronika historyczna sięgająca od 721 do 480, 5. Li-kiczyli księga ritów, rytuał, pochodząca w obecnym kształcie z czasów około początku naszej ery, ale zawierająca treść pochodzącą

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

z czasów o wiele dawniejszych. Wierzenia religijne, wyrażone w tych księgach, zwłaszcza w Yi-king, można scharakteryzować jako animiz przesiąknięty treścią etyczną, w którym to animizmie niebo i ziemia zajmują naczelne miejsce. Według tych dwu pojęć wszystkie duch demony, bogi, w które wierzy Chińczyk, dzielę się na dwie kategorye: Do duchów nieba należą Słońce, księżyc, gwiazdy, chmury, deszcz, grom, wiatr, ; do duchów ziemskich duchy gór, lasów, pagórków, dolin, mórz, strumieni, źródeł itd. Obok tego wielką jeszcze rolę odgrywały duchy umarłych, dla których żywił i którym okazywał Chińczyk wielką cześć. Są ślady, uprawniające do przypuszczenia, że niebo i ziemia uważane były za rodziców wszystkiego, co jest. Jakkolwiekbądź rzecz się ma, to pewne, że sklepienie niebieskie, Tien, uważano za istotę żywą, przypisując mu przymioty ogromności i jedności a imię jego składając ze znaków, odpowiadających pojęciom "wielki" i "jeden". Niebo i ziemia, jako źródło wszechrzeczy działają ze sobą w zupełnej zgodzie, w sposób stały i prawidłowy. Ta prawidłowość widoczna w biegu słońca i księżyca orz gwiazd, w kolejnem następstwie pór roku, w ogóle w biegu przyrody. Na tym

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

ładzie i porządku, który cechuje działalność Nieba i w niem tkwi, polega też i opiera się ład i porządek na ziemi, układ uporządkowany społeczeństwa. Ten ścisły związek czynników kosmicznych z ludzkimi i społecznymi jest jedną z cech najbardziej ~~znamiennych~~ doniosłych pie

XIII
4 XI 912

wotnego chińskiego poglądu na świat. I tak w jednej z ksiąg wspomnianych mamy wyliczenie pięciu żywiołów, woda, ogień, drzewo, metale, ziemia.- tym żywiołom odpowiadają w człowieku także pewne czynniki, które są dla niego tem, czem żywioły dla świata: ~~zręczn~~ zręczność, mowa, wzrok słuch , myśl. Otóż tak samo prawość Nieba jest podstawą wszelkiego prawego działania; ta prawość nie zna różnicy osób a bezstronność jego jest wzorem wszelkich sprawiedliwych ustaw. Dzięki tym przymiotm moralnym Niebo staje się niekiedy zupełną personifikacyą, przybiera wtedy nazwę "najwyższego ~~kie-~~ władcy" ~~rownika lub prawodawcy~~", Szang-Ti. I wtedy staje się Szang-Ti równoznaczny z Bogiem. I wtedy już nie jest niebem, lecz w niebie mieszka, a mieszka w niem tak, jak dusza w ciele ludzkiem. "Niebo i ziemia," powiada jdna z piśni- są tylko stworzeniem, a Szang-Ti jest nieba panem, i niepodobna, by dwuch było panów i władców".

Jak dotąd, nie dotknęliśmy - prócz bardzo rozwiniętego kultu

http://rcin.org.pl/ifis/

duchów przodków nic takiego, coby było jakąś osobliwością, chyb owego bardziej niż gdzieindziej może zaznaczonego związku między czynnikami kosmicznymi i społecznymi. Ale ta osobliwość chińska łączy się i znajduje swój wyraz w innej, jakiej niespotykaliśmy dotąd u omawianych innych narodów; ~~chyba znowu u Persów~~. Mianowicie w Chinach występują mędrcy, których można nazwać filozofami, którzy reprezentują pewne kierunki poglądu na świat i życie. Są oni po części jeszcze zarazem reprezentantami pewnej myśli religijnej stoją na pograniczu obu dziedzin. Pierwsze wśród nich miejsce zajmują Kong-fu - tse, i Lao-tse, pierwszy reprezntuje wierzenia i poglądy tradycyjne, jest uosobieniem sięgającej zamierzchłej przeszłości myśli chińskiej, drugi reprezentuje pewien ~~rzy~~ kierunek względem tej tradycyi opozycyjny. Kong-fu-tse stał się tedy wyrazem państwowej ~~religi chińskiej~~ wyświat poglądu, Lao-tse wyrazem prądów, odwracający się od niej.

Konfucyusz, ur. 551 a. Chr. zajmował różne stanowiska urzędowe bardzo nawet wysokie, ale popadłszy w niełaskę, oddawał się zupełnie nauczaniu, któremu się już i przedtem w dłuższym okresie swego życia poświęcał. Umarł 478. Opierał się w swej nauce na kla

http://rcin.org.pl/ifis/

syczuych ksiegach, sam o sobie twierdził, że nic nowego nie wymyśla i nie tworzy, lecz że przeszłość jedynie kocha i zaufanie ma tylko do rzeczy dawnych, wiedzę zaś cenił o tyle, o ile służy człowiekowi do doskonalenia się, t.j. do zdobycia sobie zdolności do życia tak uporządkowanego, prawidłowego, sprawiedliwego, jak widzimy to w życiu nieba i ziemi. To jest główna treść jego ziełap.t. Wzniosła wiedza, a jak bliżej należy rozumieć tę doskonałość, o tem poucza nas inne jego dzieło, p.t. O środku właściwem". Głosi tu naukę o utrzymywaniu równowagi stałej w życiu ludzkiem; "Historya wspomina o mężach, którzy równowg zawsze utrzymać zdołali- byli to ludzie święci; inni zdobywali ją sobie stopniowo przez naukę i ćwiczenie- ci zasługują na nazwę mędrców, kto zaś ich naśladuje, kto się do doskonalenia siebie i innych przyczynia, ten jest człowiekiem wyższym" /: Straszewki pg. 278/9:/. Ta równowaga i ten właściwy środek, jednem słowem doskonałość, zasadza się na pięciu rodzajach cnót, które człowiek winien posiadać : 1. Cnotę ludzkości czyli odpowiedniego zachowania się w pięciu głównych stosunkach życia, stosunku rodziców i dzieci, panów i sług, rodzeństwa, małżonków, przyjaciół. 2. Cnotę prawości i sprawiedliwości, 3. Cnotę

syczuych ksi[illegible]ach, a[illegible] interpretował je [illegible] sposób pierwotny, niechętnie upatrując w niebie Boga, a raczej wiążąc w niem źródło sił przyrody i prawidłowego jej bigu.

http://rcin.org.pl/ifis/

przyzwoitego zachowania się i dobrych obyczajów w obcowaniu z ludźmi, w praktyacj religijnych. 4. Cnoty mądrego i rozumnego życia 5. Cnoty wierności i uczciwości. - Co do pierwszej cnoty, wyraża ona patryarchalny ustrój, bezwzględne posłuszeństwo dzieci wzgkdem rodziców nawet po ich śmierci; rodzeństwo winno się kochać, a słuchać barata najstarszego, żona poddana jest mężowi, jej stosunek do niego jak ziemi do nieba; w stosunku panów do sług powinno z jednej strony panować posłuszeństwo, z dugiej z drugiej strony troskliwość i łagodność . Jedynym stosunkiem na równości opartym jest przyjaźń, ogromnie przez Chińczyków ceniona. - Główną zasadą cnoty drugiej jest nakaz, by nie czynić drugiemu, czego nie chcemy by drugi czynił nam. - Trzecia cnota obejmue to, co nazywamy dobrem wychowaniem przestrzeganie form : Czwarta i piata cnota same się tłumaczą. Ale nietylko o życiu jednostek, lecz także o rządzie i ustroju państwa chętnie rozprawiał Kńnfucyusz i rady jego zasięgali liczni ludzie. Od panującego żąda bezwzględen jsprawiedliwości troskliwości o dobro poddanych, - napytanie, o co powinie się głównie starać dobry rząd, odpowiada: o trzy rzeczy: o dostateczną

Inne uderzające jego nakazy: Miłujcie się nawzajem/: ale może to tylko do uczniów ski roane:/. Albo: Za dobre odpłacaj dobrem, za złe odpłacaj -psrawiedliwością.

http://rcin.org.pl/ifis/

dla ludu żywność, o siłę zbrojną i o zaufanie poddanych. Na pytanie zaś, co z tych 3 rzeczy najpotrzebniejsze, odpowiada- Najmniej potrzebna siła zbrojna, następnie żywość, bo i tak umierać muszą ludzie, ale bez zaufanie żadne państwo istnieć nie może. Sam na wybitnych stanowiskach zrazu naczelnika jednego z miast, a następnie ministra sprawiedliwości jednego z księstw lennych chińskich, z którego sam pochodził, Lu, zasady swe wprowadzał w życie i pozostała po nim pamięć nietylko wielkego mędrca, ale też znakmitego męża stanu i rejenta. Ustawiczne doskonalenie się uważał za główne zadanie życia: "Od syna niebios, aż do człowieka z gminu , od wszystkich bez wyjątku należy wymagać jako pierwszej i głównej rzeczy, wykształcenia własnej osobistości". - Był więc Konfucyusz nauczycielem mądrości życiowej, a uczył mądrości opartej na tradycyach życia chińskiego, żądając pielęgnowania cnót przodków i przestrzegania ich wiary.

Inaczej Lao-tse. O pół wieku starszy od Kńfucyusza, ur. 604. Żył jako historyograf na dworze cińskim, sława jego była wielka,. ale zniechęcony, usunął się w zacisze i niewiadomo. gdzie umarł. O ile Konfucyusz usiłował doskoalić działanie, Lao tse od niego stronił w życiu swem i w swej nauce.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

34

Nauka jego streszcza się w zasadniczem ppjęciu Tao; przypisana filozofowi niewielka ksiażka zdań i sentencyi nosi nazwę Tao-te-king. Otóż Tao znaczy pospolicie biorac tyle co droga; bieg. W dawniejszej lietraturze chińskiej stosowano to pojęcie do biegu przyrody, a akże do drogi prawego postępowania, w czem znowu widzimy ~~ten~~ ten znamienny ścisły zwiazek między kosmiczna stroną świata a życiem ludzkiem. Tao jest więc tem, co tu i tam kieruje, normuje, ustanawia ład i porządek i niekiedy przybiera znaczenie jak gdyby jednoczącego w zystkie rożnice i przeciwieństwa czynnika. Jest Tao jak gdyby czemś stałem, niezmiennem, co tkwi w świecie zmiennych zjawisk jako ich ostatecna podstawa. ~~Mianem Tao określał~~ W Tao-te-king

Może, u Prawo Może Logos

Sraszewski czytamy" :" Istniao coś wypełniajacego wszystko, coś doskonałego
261 przed narodzeniem się nieba i ziemi. Jakżesz cichem ono było! Bez kształtu, samotne, niezmienne, wnikajace wszędzie, niezagrożone niczem. To coś możnaby uważać za matkę wszechrzeczy. Nie znam jego imienia, ale nazywam je Tao , a gdybym chciał wyszukać dlań jakiś przymiot, nazwałbym je wielkiem. O tak, wielkiem jest Tao, a wszystko w niem porusza się w ciagłej przemianie, poruszajac się oddala się, a oddaliwszy się wraca napowrót. " " Tak wicę cokolwiek powstaje i ginie, cokolwiek było jest i będzie , istnieje tylko przez Tao". "Tao było na poczatku, ono będzie na końcu, gdyż Tao przenika cały wszechświat podobnie jak powierze lub płyny przenikaja ciała stałe". Jest więc Tao jakby absolut panteistycznie pojęty, ostateczny piewaistek wszechrzexzy, w wszechrzeczach się przejawiajacy, wszechrzeczy przenikajacy, więc absolut imanenty, nie transcendenty

http://rcin.org.pl/ifis/

Mamy tu więc wyraźna tendencyę monistyczne, dążące do wzniesienia się ponad animizm ludowych wierzeń chińskich, upatrujących początek i podstawę wszystkiego z jednej strony w niebie, z drugiej strony w ziemi. - Człowiek w życiu swem powinien urzeczywistniać Tao. Tao działa w świecie tak, że wszystko obejmuje i przenika, a jednak samo jest niewidoczne ; człowiek powinien tak samo postępować: nie powinien szukać rozgłosu, nie powinien się wysuwać naprzód, nie powinien szukać siebie, lecz w cichości i pokorze w spokoju i równowadze starać się szerzyć i umacniać wszędzie harmonię, zgodę, pokój. Pokora i skromność wraz z miłosierdziem, o to główne cnoty tej nauki, która nawet każe podobno jak ewanielia, ludziom za złe płacić dobrem. - Mamy tu więc istotnie pewne przeciwieństwo do Konfucyusza. Konfucyusz był człowiekiem trzeźwym, praktycznym działaczem i takich ludzi chciał tworzyć; Lao -tse raczej był mistycznie usposobionym kwietystą, który zalecał przedewszystkiem prostotę ducha i raczej usuwanie się od zmiażku życia aniżeli działanie na szerokiej arenie. Najlepiej charakteryzuje go pytanie, które miał stawiać komuś, co chciał zostać jego uczniem" Czy możesz się stać dzieckiem takim, jak małe dziecko?

http://rcin.org.pl/ifis/

Wpływ obu mędrców był wielki i długotrwały, znacznie szerzej jednak sięgawpływ Konfucyusza aniżeli Lao-tsego. Konfucyusz odbiera cześć niemal boską w licznych świątyniach , czego o Lao-tsem powiedzieć nie można, chociaż ma on i dzisiaj swych wyznawców, tiko że z czasem wielestracił z swej pierwotnej prostoty i zmieszał się z wierzeniami i praktykami wróżbiarskiemi, czary, alchemia. Ruch umysłowy, ujęty przez obu mędrców w pewną formę, spotkał się po części z silną opozycyą, po części znalazł kontynuatorów. Kilka uwag o niektórych:

Przeciw Konfucyonizmowi zwracają się z dwu przeciwnych stron uwaj filozofowie: Jang-czu i Mi-ti albo też Mi-tse, przez misyonarzy zwany Meius, Micyusz. Żyli oni mniej więcej równocześnie, jak jedni chcą byli współcześni Konfucyuszowi, inni kładą ich życie w IV. stulecie przed Chr. Jang-czu reprezentuje skrajnie egoistyczną i hedonistyczna filozfię życia. Żyć warto tylko dla przyjemności i rozkoszy. Nieśmiertelności niema. Co więc przychodzi mędrcowi z jego pełnego poświęcania się dla innych, odmawiania sobie wszystkiego, - wszak sława pośmiertna nie może mu tych wxzystkich walk i przykrości wynagrodzić. A tak samo nic nie szkodzi człowiekowi żyjącego według swego upodobania i dogadzającego sobie na każdym kroku

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

to, że po śmierci będą mu złorzeczyć i że go będą przeklinać. Ale za to używał sobie za życia i miał coś z życia. Więc użyjmy żywota, nietylko dziś, ale jak długo w ogóle można, bez względu na to, że to innym może być przykre lb nawet może im szkodzić- oto jedyna treść godna życia. Wprost przeciwieństwem tego egoizmu jest nauka Micyusza. Zastanawiając się nad źródłem zła i zbrodni w świecie doszedł do przekonania, że pochodzi to stąd, że brak ludziom wzajemnej miłości. Gdyby rodzice dzieci, panowi i sługi żywili dla siebie szczerą zawsze życzliwość, byli dla siebie na wzajem dobrzy, znikły by spory i walki i zło i zbrodnia. Wzajemna miłość podstawa ładu i porządku, nienawiść i nieufność źródłem wszelkiego niepokoju na świecie. Trzeba zatem, powiada Micyusz, w sercach ludzkich zbudzić ogólną miłość. -Zdawałoby się. że to nieodbiega tak bardzo od Konfucyusza, a jednak uchodzi Micyusz za przeciwnika Konfucyusza, i słusznie, bo gdy Konfucyusz uważał istniejący, na tradycyi oparty porządek rzeczy za dobry, i pragnął człowieka doskonalić w ramach tego porządku, Micyusz uważał istniejącyporządek rzeczy za zły, za wypływ właśnie braku miłości i w przeciwstawieniu do przeżytkującej całe życie chińskie hierarchii w rodzinie i państwie głosił równość

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

powszechną. Nikt nie powinien się wywyższać nad drugiego, każdy ma się poświęcać dla dobra ogółu, każdy, nie wymijąc książąt, ma sam na siebie pracować , starać się o potrzebne do życia zboże i sporządzać sobie odzienie. Takie zasady sprzeciwiały się stosunkom uświęconym barzo znacznie, a ich głoszenie każe niektórym w Micyuszu upatrywać reprezentanta poglądów zbliżonych do socyalizmu. Tylko że socyalizm głosi walkę klas, gdy tymczasem Micyusz każe się wszystkim ludziom kochać i potępia wszelką walkę. Ale przewrotowcem według ówczesnych poglądów chińskich był Micyusz z pewnością, i to tłumaczy nam, czemu się go tak przeciwstwia jaskrawo Konfucyuszowi., nie mniejaskrwo od mędrca Jang-czu.

Przeciw tym przeciwnikom bronił Konfucyanizmu mędrzec zwący się Meng-tse, przez misyonarzy Mencius, Menc yuszem zwany. 372-289. On ostatecznie ugruntował naukę mistrza i zapewnił jej dalszy przeważający wpływ. Z filozofii Lao-tsego przyjął ppjęcie Tao, ale uznając je jako źródło odwiecznego porządku rzeczy; w swych naukach jednak nie idzie za Lao-tsem, tylko za wskazówkami Konfucyusza i zaleca ludziom, by zapanowywali nad skłonnościami i wpływami zewnętrznemi i nie uczuciami i sercem, lecz rozumem się kierowali.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/

Niebrakło jednak i kontynuatorów Lao-tsego- najznakomitszym był mędrzec Li-tse, prawny na łacinę Licius, Licyusz. ur. 450. przed Chr. Wyznawca Lao-tsego, naukę jego prowadzi dalej w szczegółwe rozmaite poglądy, podobnie, jak Mencyusz to czynił z Konfucyanizmem. Spotykamy si u niego z ciekawem twierdzeniem, że znikomość wszechrzeczy na świecie ma swe źródło w tem, że posiadają określony kształt określoną formę, że jednak forma, jak też wielkość i jakość rzeczy są czemś względnem, a bezwzględnem jest tylko Tao. Te poglądy kosmologiczne łącz się u niego z bardzo rozgałęzionemi praktykami magicznemi. Pod względem moralnym jeszcze silniej akcentuje wskazania mistrza swego: kontemplacya i ascetyzm, /bierność a nawet tam, gdzie ma się działać, trzeba to czynić tak, by się wydawało, że się nie działa. Najwyższą cnotą jest zadowolenie z losu swego. Ale te daleko idące rady uważał za obowiązujące tylko dla wybranych, doskonałych, gdy tymczasem ludziom zwykłym stanowczo broniła umiarkowanego używania życia i rozumnej działalności praktycznej. Takiem stanowiskiem różnił się od bardziej jednostronnego mistrza swego.

Późniejszy rozwój filozofii chińskiej , jeżeli isię tak można wy

http://rcin.org.pl/ifis/

wyrazić, szedł ciga przez omawianych mędrców wskazaną. Nowym jednak zupełnie momentem stał się w życiu umysłowem Chun Buddyzm, wprowadony tam około początku ery chrześciańskiej z Indyi. Do Indyi się teraz zwracamy,. ~~przyczem zdać sobie musimy jednak sprawę, że~~

XV. 6/11 9/2

Deussen
Straszewski
Baldwin

V. Indye. Jak w Chinach mamy tu nieprzeerwany ciąg rozwojowy myśli filozoficznej po dzień dzisiejszy. Literatura staje suę z biegiem wieków bardzo obfitą. Jeżeli w Chinach mieliśmy zaledwie zaznaczone, już już widoczne kierunki, tu cała ich mnogość bardzo zindywidualizowanych występuje. Ale ograniczymy się w tym przeglądzie do rzeczy najważniejszych. - Cały rowój filozoficnej myśli indyjskiej podzielić można na 3 okresy: I. Okres najdawniejszy, którego pomnikiem literackim są hymny /: około 1000 :/ Rigveda zwanego zbioru. Pouczają nas o pierwotnych wierzeniach religijnych, ale zawieraj też miejscam budzenie się myśli filozoficznej,- można to dziś śledzić w pracy dra Wojciecha Cieleckiego p.t. Pomysły filozoficzne w hymnach Rigvedy, Kraków, 1911. Okres sięga ,mniej więcej do roku 1000. II. Okres od 1000 do 500. Pomnii lietrackie: zbuory hym hymnów p.t. Jadżur-veda, Sama-veda, Atharva-veda, dalej ~~Upaniszad~~ t. zw. brahmany i upaniszady. To okres ~~sta~~ nowowedyjski w stosunku

Indowie w Pendżabie

1500 -

Indowie w dolinie Gangesu i ku południowi. Karty.

http://rcin.org.pl/ifis/

http://rcin.org.pl/ifis/